

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychmiast. — Wydawca, drukiem i nakładem: Władysława Wesółskiego w Nowem. Odpowiedz. przyjmuje: Władysł. Wesółski, Nowe.

Nr. 23.

Nowe, sobota 10-go czerwca 1939 r.

Rok XVI.

Cześć pieśni polskiej.

W dniu 11 bm. urządził Tow. Spiewu „Lutnia” w Nowem zbiórkę uliczną na rzecz krzewienia pieśni polskiej. Z powodu tego uprasza się o hojne poparcie.

Magnes dla kapitałów.

W świetle doświadczeń ostatnich tygodni ogół polski uprzytomnił sobie z całą wyrazistością, jak roztropnie postąpił rząd, podejmując przed kilku laty program inwestycji publicznych wedle z góry ustalonego planu. Plan ten ustalił pewną kolejność poczynań, kładąc nacisk na budowę takich obiektów i urządzeń, które bądź spełniają od razu doniosłą rolę z punktu widzenia wzmocnienia naszego potencjału gospodarczego i państwowego, bądź też kładą podwaliny pod nieskrępowany, stopniowy rozwój produkcji w Polsce tych gałęzi wytwórczości, które były u nas dotychczas zaniedbane lub które przyczyniają się do przyspieszenia przebudowy struktury gospodarczej kraju.

Metoda realizacji tego programu okazała się słuszną nie tylko pod względem finansowym. Stworzenie odpowiednich warunków pod przebudowę struktury, cały system polityki

Albowiem rozsądni kapitaliści zagraniczni, jako też obeznani z naszymi warunkami, zdają sobie sprawę z nieograniczonych niemal możliwości inwestycji w Polsce. Te możliwości i konieczności widzi lepiej świat gospodarczy w Polsce, który oprócz względu na dochodowość danej inwestycji ma na uwadze i jej funkcję pozagospodarczą.

Ten właśnie świat gospodarczy w Polsce zdaje sobie sprawę z doniosłości, jaką w naszych warunkach reprezentuje rozmach inwestycyjny i uruchomienie nowych warsztatów pracy. Sytuacja przedstawia się na szczęście w ten sposób, że nasz ubogi i własny kraj wydosłał się własną pracą i własną wolą z kryzysu i sam stworzył warunki sprzyjające rozwojowi gospodarczemu, który z kolei przyciąga kapitały zagraniczne, ułożym magnes. Te kapitały, jak rzekliśmy, będą z pewnością napływały do Polski w rozmiarach większych, niż dotychczas. Na przykładzie z pożyczką, udzieloną przez grupę francuską na dalszą elektryfikację C. O. P. widzimy, że realizacja tej umowy umożliwi przyspieszenie wykonania programu, który był opracowany i był też realizowany.

Nim więc nastąpią jakieś ewentualne dalsze umowy z kapitałem zagranicznym,

Przez wynalazki do sukcesów gospodarczych.

Zademonstrowane na otwartej w tych dniach w Łodzi wystawie wynalazków ekspozycje świadczą przekonująco o owocności wysiłków twórczej inwencji polskich mózgów i rąk. Takie ekspozycje jak np. włókna zastępcze t. zw. „wełnolit” z kopyt i rogów, „Lechilla” z igliwia sosnowego i inne — zasługują na baczniejszą uwagę, ponieważ wynalazki te odegrać mogą w przyszłości znacznie większą rolę w kształtowaniu się postępów rodzimego przemysłu.

Możność przedstawienia produkcji przemysłowej z surowców pochodzenia zagranicznego na surowce, których w kraju mamy pod dostatkiem względnie wprowadzenie nowych rodzajów wytwórczości i to w oparciu o własne surowce jest w obecnych czasach sprawą, której znaczenia nie można nie doceniać.

Wszak zmiany te w konsekwencji na pewno odbiłyby się dodatnim echem w sytuacji gospodarczej naszego kraju i stałyby się nadto pożądanym punktem widzenia potrzeb gospodarki obronnej na skutek zwiększenia stopnia naszej niezależności ekonomicznej od krajów obcych, posiadających w nadmiarze te czy inne konieczne dla danej produkcji surowce.

Trzeba jednak podkreślić, że jeśli chodzi o kwestię importu do Polski surowców dla celów przemysłowych, nie możemy na zagadnienie to kłaść tak mocnego nacisku, jak czynią np. Niemcy. Sytuacja gospodarcza naszego kraju wolna jest bowiem od tych wszystkich komplikacji, które paraliżują dziś życie gospodarcze Niemiec i dlatego nie potrzebujemy

nawet *LEWOWSKA* jest kawą
z przyprawą **Karo Franek**
w kostkach.

gospodarczej i wreszcie rozsądny system ulg podatkowych sprawił, że inicjatywa państwa zdołała zachęcić inicjatywę prywatną i skłonić ją do inwestowania kapitałów i tworzenia warsztatów pracy i przedsiębiorstw tam, gdzie twórcza praca państwa stworzyła po temu uprzednio warunki sprzyjające.

Powstawanie coraz to nowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Centralnym Okręgu Przemysłowym jest konsekwencją tej polityki. Okręg ten okazał się magnesem, przyciągającym kapitały, zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Sprzyjające temu kapitałowi warunki pracy i zarobków są głównym bodźcem do angażowania się w inwestycjach na terenie C. O. P. u. Widzimy to wyraźnie na przykładzie z kapitałem francuskim, który zainteresował się dziedziną elektryfikacji C. O. P. i wybudował w rekordowym tempie 14 miesięcy elektrownię w Stalowej Woli, a obecnie zawarł dalszą umowę na budowę dwóch wielkich elektrowni w tymże okręgu kosztem przeszło 60 miln. zł. Podpisanie tej umowy na warunkach dogodnych (oprocentowanie kapitału, wypożyczonego na okres 10-ciu lat, wynosi 5 proc.) jest dowodem, że Polska chętnie współpracuje z kapitałem zagranicznym, który rozumie nasze potrzeby i do tych potrzeb przystosowuje swoją działalność. Sądźmy, że doniosła umowa z grupą francuską o budowie elektrowni w C. O. P. i o przyspieszenie wykonania szczegółowego programu elektryfikacji tego okręgu jest, być może wstępem do szeregu dalszych podobnych transakcji z kapitałem zagranicznym.

Pewne oznaki wskazują, że i w innych krajach Zachodniej Europy istnieją konkretne możliwości pozyskania współpracy tamtejszego kapitału w dziele uprzemysłowienia Polski.

musimy realizować nasze programy z nieugiętą wolą i konsekwencją. Rzeczy bowiem tak stoją, że każdy nowy warsztat pracy wzmacnia realnie od razu nasze gospodarstwo narodowe, przyspiesza procesy gospodarcze, wciąga w żywy proces gospodarczy siły dotychczas nie wyzyskane lub wyzyskane w sposób niedostateczny. Powstawanie nowych warsztatów gospodarczych i wynikające z tego nowe procesy gospodarcze składają się w sumie na to, że nasz potencjał siły rośnie. Nie jest więc fantazją lub upraszczaniem sobie zjawisk, jeśli utrzymujemy, że każdy nowy warsztat pracy gospodarczej, a zwłaszcza taki warsztat, którego produkcja wypełnia pewną lukę w istniejącym systemie i zakresie produkcji, wzmacnia pośrednio naszą siłę obronną.

Kapitał zagraniczny żywi zaufanie do Polski, skoro w okresie zadrażeń międzynarodowych udziela nam pożyczek na wielkie stosunkowo sumy. Jest to najlepsza miara wiary w siłę Polski. Skoro tę wiarę w sposób jedynie interesujący dokumentują nam cudzoziemcy, czyż nie wynika z tego wniosek pouczający dla nas samych?

Wniosek ten możnaby ująć tymi słowami: „Gdy dla obcych argument godziwego zysku jest głównym motorem pracy gospodarczej u nas, to dla każdego z nas, pracujących w jakiegokolwiek dziedzinie życia gospodarczego, podjęta dla rozwoju tej pracy i jej wszechstronnego pogłębienia jest przede wszystkim świadomość, że tak postępując pomnażamy realnie siły, na których oprze się potęga Rzeczypospolitej, potęga przede wszystkim naszej obronności.

obawiać się nawet części tego deficytu w zakresie surowcowym, jaki coraz dotkliwiej daje się we znaki gospodarce Trzeciej Rzeszy.

Jakkolwiek więc nie jesteśmy zmuszeni poświęcać maksimum naszych zabiegów w tym kierunku, to jednak winniśmy mieć zawsze na uwadze konieczność doskonalenia bądź nowelizowania metod produkcyjnych przede wszystkim z tego względu, by móc jak najlepiej wykorzystywać te wszystkie bogactwa naturalne, jakimi dysponuje nasz kraj. W świetle tych uwag występuje wyraźnie pozytywna rola wynalazków jako czynnika umożliwiającego realizację wymienionych wskazań. To też w związku z tym śmiało twierdzimy, że rozwój wynalazczości przyczyni się do dalszego spolegowania naszych zdolności produkcyjnych. Każdy wynalazek stanie się wszakże tylko wówczas ważnym elementem aktywizacji naszego gospodarstwa i dźwignią dobrobytu szerokiego rzesz społeczeństwa, o ile wysiłkom naszym na tym polu towarzyszyć będzie stałe przestrzeganie zasady celowości i właściwe podejście do problemu.

Siłą rzeczy nasunąć się wreszcie może pytanie, czy wynalazki takie mogą spodziewać się u nas rozpowszechnienia? W aktualnych warunkach gospodarczych Polski odpowiedź na to pytanie winna wypaść tylko twierdząco. Na terenie naszego gospodarstwa istnieją przecież liczne dziedziny wytwórczości, w których — jak nadmienialiśmy — należałoby uwzględnić szerzej, niż dotychczas, zapotrzebowanie na znajdujące się w kraju bogactwa naturalne, któreby służyły dla celów przemysłowych w charakterze podstawowych elementów produkcji.

Jakkolwiek więc księga wynalazków, dokonanych polskimi rękami, posiada już wiele chlubnych kart, wymienione możliwości winny stać się bodźcem dla dalszych inwencji technicznych, które — wprowadzone w życie — przyczyniłyby się z kolei do dalszych postępów na odcinku zatrudnienia, konsumpcji czy obrotów.

Nowe urzędy celne.

W tych dniach ustanowiono na granicy polskoliteńskiej w miejscowościach Kiernówek i Uoiicha nowe graniczne rzeczne urzędy celne. Urzędem tym przysługują uprawnienia w zakresie odprawy celnej drzewa, spławianego rzekami Wilią i Niemnem do Litwy.

Zmiany w planie loteryjnym.

Opracowując plan 45-ej Loterii Klasowej, Dyrekcja Polskiego Monopoliu Loteryjnego wzięła pod uwagę opinie swych graczy, wygłaszane w bardzo licznych listach, kierowanych pod adresem Dyrekcji.

Ponieważ znaczna większość tych głosów wypowiada się stale za powiększeniem ilości wygranych choćby kosztem ich wysokości, Dyrekcja poszła w zupełności po ich myśli w planie pierwszych trzech klas Loterii. Jeżeli porównamy plany Loterii czterdziestej, czterdziestej pierwszej, to stwierdzimy znaczne powiększenie ilości wygranych po 10.000 zł i wyższych. Tak więc w pierwszej klasie było ich piętnaście, jest zaś dwadzieścia, w klasie drugiej było osiemnaście, a jest dwadzieścia osiem, wreszcie w trzeciej klasie zamiast trzydziestu jeden jest ich czterdzieści jeden.

W myśl również życzeń graczy, zniesiono w tych klasach wszystkie wygrane poniżej pięciuset złotych, czyniąc wyjątek jedynie dla najniższej wygranej, wynoszącej cenę losu do klasy następnej, czyli t. zw. popularne stawki 62,50 zł.

Najbardziej istotne zmiany przeprowadzono jednak w planie klasy czwartej.

Dotychczas w wszystkich klasach było zawsze po jednej wygranej głównej, to jest takiej, którą się przyznaje numerowi losu, na który w ostatnim dniu ciągnięcia pada pierwsza najmniejsza wygrana, wynosząca w czwartej klasie 250 zł. W Loterii czterdziestej, czterdziestej pierwszej i czterdziestej drugiej głównej wygranych będzie w czwartej klasie jedenaście — jedna 500.000 zł i dziesięć po 100.000 zł, przy czym w pewnych warunkach (o których będzie mowa szczegółowo) półmilionowa wygrana może być powiększona do całego miliona,

dzięki dołączeniu do niej pięciu premii po 100.000 zł każda.

Poza tym i w tej klasie zwiększono ilość wygranych po 10.000 zł i wyżej. Mianowicie jest teraz dziesięć wygranych po 75.000 zł zamiast sześciu, piętnaście po 30.000 zł zamiast dziesięciu po 50.000, dwadzieścia po 25.000 zamiast piętnastu, trzydzieści po 15.000 zamiast dwudziestu i wreszcie sto po 10.000 zamiast osiemdziesięciu.

Dodać należy, iż we wszystkich klasach wygrane dzienne, wynoszące dawniej 20.000 zł, podniesione zostały do 30.000 zł każda.

Numer losu, na który w ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy padnie pierwsza 250 zł, wygrywa 100.000 zł, na który zaś padnie drugie 250 zł, wygrywa 500.000 zł. Jeżeli teraz okaże się, że suma cyfr numeru pierwszej głównej wygranej oraz suma cyfr numeru drugiej głównej wygranej będą obie parzyste lub obie nieparzyste, to druga główna wygrana zwiększa się o pięć premii po 100.000 zł i osiągnie kwotę całego miliona. Jeżeli jednak jedna z tych sum cyfr numerów losów pierwszej i drugiej głównej wygranej będzie parzysta, a druga — nieparzysta, to druga główna wygrana pozostaje przy swej połowie miliona, a premie będą rozlosowane osobno.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że pozostałe dziewięć głównych wygranych po 100.000 zł przypadają tym numerom losów, na które padną kolejno następnne dziewięć wygranych po 250 zł.

Ciągnięcie pierwszej klasy według nowego planu rozpocznie się 20-go czerwca i potrwa cztery dni. Wylosowanych będzie 9.300 wygranych na sumę 1.704.250 zł.

2 i pół miln. klm. rocznie.

Polskie samoloty pasażerskie przebyły w r. 1938 ogółem 2.464.663 klm. W r. 1929 ogólna długość przelotów w komunikacji pasażerskiej wyniosła 1.421.851 klm., w r. 1934 zaś — 1.715.479 klm.

Ilość wykorzystanych tonokilometrów wzrosła z 398.453 w r. 1937 do 1.020.407 w r. ub.

U. S. A. wyśle ekspedycję polarną.

Jak donoszą z Nowego Jorku, kontradmirał Byrd zwrócił się do Kongresu Stanów Zjednoczonych z propozycją wysłania rządowej ekspedycji polarnej na Antarktydę. Wyjazd ekspedycji dojdzie do skutku wczesną jesienią.

Według przypuszczeń, celem wysłania nowej ekspedycji polarnej będzie „zabezpieczenie praw Stanów Zjednoczonych na Antarktydzie“. Dodać należy, iż na Antarktydę udała się niedawno ekspedycja japońska, a ostatnio Niemcy wyraziły terytorialne pretensje na Antarktydzie.

Czyżby nowe aspiracje kolonialne?

Katolicyzm w Ameryce.

21 milionów katolików w Stanach Zjednoczonych A. P. Według oficjalnej statystyki, ogólna ilość osób, wyznania rzymsko-katolickiego w U. S. A. wynosi obecnie 21.406.000. W ciągu ub. r. przybyło w USA. 239.827 rzym.-katolików.

Na terenie całego kraju czynnych jest 19 arcybiskupstw i 96 biskupstw. Ilość kościołów rzym.-kat. wynosi 18.757, liczba duchownych przekracza zaś 33 tysiące.

Wagony kinowe.

Na dworcu w Kopenhadze wprowadzono ostatnio stałe kino, wyświetlające dla podróżnych, czekających na pociąg, krótkometrażowe filmy, tygodniki, itp. Duże powodzenie, jakim cieszy się kino dworcowe, skłoniło duńskie władze kolejowe do wprowadzenia kin również w pociągach. Pierwsze specjalne wagony kinowe zostaną użyte w sezonie letnim przy wszystkich pociągach dalekobieżnych.

Samoloty a las.

W Bollnäs, w Szwecji północnej, zastosowano po raz pierwszy samoloty dla obserwowania lasów i wysledzenia pożarów na obszarach leśnych. Sygnalizowanie istniejących pożarów odbywa się za pomocą petard dymnych, które zrzucane są z samolotów szybujących nad płonącym lasem. Eksperyment udał się i wykazał dużą użyteczność w akcji wysledzenia pożarów i dokładnego określenia miejsca oraz kierunku posuwających się płomieni.

Kongres wiedzy o morzu.

Na zaproszenie rządu szwedzkiego odbędzie się w czerwcu 1940 roku międzynarodowy kongres, organizowany przez radę dla szerzenia wiedzy o morzu. Kongres odbędzie się w Gothenburgu, w Szwecji. Obrano Gothenburg ze względu na to, iż tam znajduje się Instytut Oceanograficzny, który posiada jedyną na świecie t. zw. „wieżę planktonu“, gdzie hoduje się pod odpowiednim ciśnieniem wszystkie rodzaje mikrobiologicznych żyłatek głębokomorskich, tj. planktonu. W kongresie wezmą udział uczeni i badacze z wielu krajów europejskich i zamorskich.

Paryska kolej podziemna.

Twórcą paryskiej kolei podziemnej jest inspektor generalny. Bienvenue. Pierwszy plan budowy metra powstał w roku 1895, ale do dzieła przystąpiono dopiero w roku 1898. W roku 1913, a więc bezpośrednio przed wojną, ilość pasażerów wyniosła 467 milionów, w roku 1938 zaś liczba pasażerów osiągnęła 780 milionów, czyli 19 razy tyle, ile wynosi ludność całej Francji. Przed wojną metro miało w ruchu 1.300 wozów, dzisiaj zaś jest ich 2.800. Każdy wagon biegnie rocznie na przestrzeni 147 milionów kilometrów, okrąży zatem trzy i pół razy ziemię! Przed wojną personel liczył 5.500 osób, dzisiaj zaś liczy 15.000. W roku 1938 dochody wyniosły 734 miliony franków, wydatki zaś 619 milionów, czysty zysk wyraził się zatem kwotą 115 milionów franków.

Czystość i higiena za dawnych czasów.

Higiena nie należy do długowiecznych tradycji... Niechaj zaświadczy o tym fakt, że Elżbieta, królowa Anglii, kąpała się raz na miesiąc w mieszaninie wody i wina, przy czym gazeta dworska relacjonowała to w słowach następujących: „Królowa kazała sobie wybudować wannę, do której wchodzi raz na miesiąc, bez względu na to, czy potrzebuje czy nie!!! Słynna królowa hiszpańska, Izabella Katolicka, kąpała się dwa razy w ciągu swego życia. Była z tego powodu bardzo dumna! To jeszcze nie koniec! Królowa Nawarry, Małgorzata, była niezwykle dumna z czystości swoich rąk, myła je bowiem raz na tydzień! Pewien historyk zanotował, że królowa Krystyna szwedzka miała tak brudne ręce, że jeden z dworzan zemlał, kiedy wypadło mu pocałować ją w dłoń. Historia uczy nas także, że w roku 1885 mieszkańcy amerykańskiego miasta Boston musieli posiadać specjalne zezwolenie od lekarza, aby móc zainstalować sobie łazienkę! Higiena dwudziestego wieku jest natomiast, bo za czasów starożytnej Grecji i Rzymu była ona znana i ceniona, potem jednak zniknęła z powierzchni świata na 1.000 lat...

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62/32 poz. 580) znówelizowanym rozp. Rady Min. z dnia 15 maja 1937 (Dz. U. R. P. Nr 43 poz. 340) **Urząd Skarbowy w Świeciu** podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 10 i 14 czerwca 1939 r. o godzinie 10,30 w lokalu składnicy Urzędu Skarbowego w Nowem u/W. powiat Świecie (Rynek) celem uregulowania zaległych należności Skarbu Państwa firmy August Frankowski i Ska oraz i Przemysław Frankowski w Nowem odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

- | |
|---|
| 1. obręcze wiklinowe 4,5 — 300 sztuk 600,— zł |
| 2. „ „ 4,5 — 350 „ 700,— zł |
| 3. „ „ 4,5 — 300 „ 600,— zł |

Jeżeli licytacja wyznaczona w dniu 10 czerwca 1939 r. nie dojdzie do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą w drugim terminie o godzinie 11,30 w dniu 14-go czerwca 1939 r.

Zajęte przedmioty oglądać można dnia 10-go czerwca i 14 czerwca 1939 r. od godziny 10,20 do godziny 10,30 w lokalu składnicy Urzędu Skarbowego w Nowem.

Urząd Skarbowy
w Świeciu.

Druki

handlowe
przemysłowe
familijne

wykonuje

starannie — gustownie — szybko
i po cenach niskich

Drukarnia
W. Wesółskiego
w Nowem.

NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesółskiego.

Wyjaśnienia prawne.

Czy dozorca domu obowiązany jest do zwrotu odstępnego jakie pobrał za odstąpienie posady dozorczy?

Interesujący ten problem na tle t. zw. handlu posadami dozorców rozpatrywał ostatnio sąd okręgowy w Warszawie. Oto niejaki G. nabył w centrum Warszawy dozorstwo od małżeństwa O. za cenę 2.800 zł w lipcu 1935 roku. Po upływie roku od objęcia dozorstwa przez G. właściciel domu nieruchomości sprzedał. G. przepracował u nowonabywcy jeszcze 2 lata i w roku 1938 został zwolniony z posady. Tytułem odstępnej właściciel domu wypłacił dozorczy 1000 zł G. czując się tym załatwieniem skrzywdzony, wystąpił przeciw małżonkom O. o zwrot 1.800 zł. jakie im wpłacił tytułem odstępnego w roku 1935.

W uzasadnieniu skargi G. dowodził, że małżonkowie O. sprzedając dozorstwo wiedzieli dobrze, iż dom zostanie wkrótce sprzedany, a wobec tego wzbogacili się niesłusznie i powinni zwrócić te pieniądze, które podstępnie pobrali.

Sąd okręgowy zbadał w tej sprawie szereg świadków, którzy stwierdzili, iż małżonkowie O. działali w dobrej wierze, gdyż o zamierzonej sprzedaży domu wiedzieć nie mogli i zresztą G. wyrażał się do swych znajomych o małż. O. z uznaniem iż sprzedali mu placówkę dochodową zgodnie z tym, co mówili przy pertraktacjach wstępnych.

Na odbytej ostatnio rozprawie rzecznik powoda dowodził obszernie, iż G. został skrzywdzony, bo dał odstępnę, a po trzech latach stracił placówkę pracy i jest na bruku, wobec tego w myśl przepisów o niesłusznym wzbogaceniu suma 1800 zł winna być od małż. O. zasądzona. Obrońca pozwanych wykazywał, iż małż. O. za otrzymane odstępnę 2800 zł kupili dla siebie nowe dozorstwo za cenę 4.000 zł, a zatem otrzymane pieniądze zużyli na kupno innej placówki pracy, przeto nie wzbogacili się i skarga winna ulec oddaleniu.

Sąd okręgowy przychylił się do stanowiska obrony powództwo oddalił i zasądził od G. na rzecz małż. O. 140 zł kosztów procesu.

Muzeum sztuki farbiarskiej.

W Norrköping, w Szwecji, otwarte zostało muzeum, w którym zgromadzone zostały okazy, środki, narzędzia, etc. dawnej sztuki farbiarskiej w włókiennictwie, zanim mechanizacja tego działa wytwórczości doprowadziła do zaniku dawnych metod i sposobów farbowania tkanin. W Norrköping znajduje się główny ośrodek przemysłu włókienniczego w Szwecji. Muzeum daje dokładny obraz bytu i pracy dawnego tkacza, dawnych warsztatów ręcznych, które zostały wyparte przez maszyny. Kilka razy na miesiąc warsztaty tkackie zostają puszczane w ruch, tak, iż zwiedzający mogą naocznie się przekonać, jak to dawniej wyrabiano piękne tkaniny, których trwałość, piękne barwy podziwia się na wystawie. Muzeum dawnej sztuki farbiarskiej w Norrköping jest jedyne w swoim rodzaju, a kompletne jego urządzenie i zebranie eksponatów zajęło dziesięć lat pracy.

Najdłuższy paszport.

Właścicielem najdłuższego paszportu na świecie jest obywatel kubański, Diaz Pacheco, zawodowy tancerz, który przebył już niemal cały świat, tańcząc we wszystkich stolicach rumbę i congę. Paszport jego posiada 3 i pół metra długości, przyłożono, na nim 150 wiz 42 państw! Obecnie Diaz Pacheco przebywa w Paryżu, gdzie zamierza... przedłużyć sobie paszport, będący jego chlubą.